

Dalekowschodnie tournée prezydenta Rosji

10–14 listopada prezydent Rosji Dmitrij Miedwiediew odwiedził Koreę Południową, gdzie wziął także udział w szczycie grupy G20 w Seulu oraz Japonię, gdzie uczestniczył w szczycie forum APEC w Jokohamie. Obydwie wizyty stały się okazją dla serii spotkań dwustronnych, w tym z premierami Wielkiej Brytanii i Japonii, państw, które mają problemy w stosunkach z Rosją. Pokazuje to, iż Moskwa zgadza się na łagodzenie konfliktów z ważnymi partnerami, jednak nie idąc przy tym na ustępstwa w istotnych dla niej kwestiach. W trakcie wizyty prezydenta w Korei Płd. podpisano serię dokumentów dwustronnych, w tym memorandum o współpracy w modernizacji gospodarki i porozumienia o współpracy w łączności, transporcie i rybołówstwie. Przy okazji szczytu G20 prezydent Miedwiediew spotkał się m.in. z premierem Wielkiej Brytanii Davidem Cameronem i przyjął jego zaproszenie do złożenia wizyty w tym kraju. Świadczy to o postępującej poprawie, nie najlepszych dotąd, stosunków dwustronnych, o co zabiega nowy konserwatywny rząd brytyjski. Także wizyta w Japonii stała się okazją do zakończenia krótkiego kryzysu w stosunkach rosyjsko-japońskich, wywołanego wcześniejszą wizytą prezydenta Miedwiediewa na jednej z południowych wysp Kurylskich, która spowodowała ostre reakcje rządu japońskiego, uznającego wyspy za swoje terytorium. Premier Japonii Naoto Kan przyjął zaproszenie do złożenia wizyty w Rosji, a kilka dni wcześniej do Moskwy wrócił, odwołany na konsultacje, japoński ambasador. Nie oznacza to jeszcze pozytywnego przełomu w stosunkach rosyjsko-japońskich. Strony pozostały przy dotychczasowych stanowiskach w kwestii sporu terytorialnego, jednak zadeklarowały wolę intensyfikacji współpracy gospodarczej. <Men>